

# Przeгляд Wileński

Adres Redakcji i Administracji: Zawalna 3, m. 7.  
№ skrzynki poczt. 52.

pismo codzienne.

Redaktor przyjmuje codziennie, prócz świąt i niedziel od godz. 12 do 2 po poł.

## Warunki prenumeraty z przesyłką lub odnośnieniem do domu:

Rocznie 5 rb., półrocznie 2 rb. 50 kop., kwartalnie 1 rb. 25 kop., miesięcznie 50 kop.

## Ceny ogłoszeń:

Na 1-j stronie 30 kop.; na 4-j po 15 kop. od wiersza. Nekrologi po 40 kop. Ogłoszenia drobne za każdy wyraz 3 kop.

Cena numeru pojedynczego 2 kop., na kolei 3 kop.

## Naród i Lud.

Naród i lud — są to dwa pojęcia bardzo bliskie sobie. Zwykle pod słowem „lud” rozumie się klasy pracujące. Naród jest pojęciem szerszym, bo prócz właściwego „ludu” ogarnia także wszystkie inne klasy, nie wyłączając uprzywilejowanych, związane wspólnym pochodzeniem i zwłaszcza kulturą. Pojęcie narodu nie wyczerpuje się pokoleniem ludzi żyjących, lecz przedstawia zjawisko ciągle w długim szeregu przeszłych i przyszłych pokoleń, które wytworzyły pewną właściwą sobie odrębną kulturę. Kultura ta jest nie tylko ich dziełem, ale też formą, warunkiem i czynnikiem, które określać będą rozwój przyszłych pokoleń narodowych.

Gdy zrozumiemy tę prawdę, to zrozumiemy również, dlaczego wszystkie narody dążą i dążyć zawsze będą do posiadania własnych, niekrepowanych zewnątrz form rozwoju.

Podziwiamy ich bohaterstwo, uwielbiamy niezłomnego ducha takich mężów, jak król Albert belgijski, i musimy jednocześnie przyznać, że bohaterstwo to jest jedynym mądrym czynem narodowym; a choć wydaje się szalonym, jest jednak często najpraktyczniejszym. Z oburzeniem też przyjęlibyśmy wiadomość, że w Belgii, której większa część została już przez wroga zdobyta, utworzyła się partja ludzi, gotowych, dla ocalenia materialnego bytu narodu, ukorzyć się i uznać władzę niemiecką, wyrzekając się swego króla i swych bohaterskich wojsk, walczących do ostatka już na cudzej ziemi. Dla takiej partji mielibyśmy tylko pogardę i historia uznałaby to za zdradę narodową. Niektóre pisma niemieckie piszą, że ludność Belgii skłania się do takiej zdrady dla ratowania resztek dostatku, ale na szczęście jest to fałsz. Żywy naród belgijski kocha swój czyn bohaterski i wierzy.

Czemże jest lud wobec narodu?...

Lud jest w narodzie najtęższą ostoją jego trwałości. Kultura narodowa wytwarza bogate perły myśli, idei, uczucia. Poeci, uczeni, artyści, rycerze — stwarzają wielkie dzieła natchnienia; prawodawcy określają doskonalsze formy bytowania i rozwoju, a dzieła ich wsiąkają w naród, stają się dorobkiem jego kul-

tury, warunkiem życia przyszłych pokoleń. Ale wszystkie te dzieła natchnienia, wszystkie kwiaty kultury — poczynają się w głębokich pokładach duszy ludowej; z niej przez geniusz wybranych jednostek promieniują. Tylko takie dzieło jest trwałe, wielkie i owocne w narodzie, które się zgadza z duszą ludu, które wyraża to, co w niej się mieści. Sztuka i filozofja greków musiała być taka, a nie inna, nie przez swawolną grę przypadku, ale przez twórcze pierwiastki ludu greckiego. To nie przypadek, że Perykles i Leonidas, Fidjusz i Sofokles, Platon i Arystoteles byli właśnie grekami. To nie przypadek, że Perykles nie mógł być persem, Leonidas — egipcjaninem, Fidjusz — żydem, a Arystoteles — tatarem. Tak samo w kulturze naszej, polskiej, Mickiewicz, Matejko, Wyspiański, będąc twórcami, bohaterami, geniuszami, wyrażali duszę ludu, z którego wyrastali, — ludu polskiego, ewentualnie też ludów litewskiego i biało- lub mało-ruskiego. To tylko dzieło jest wielkie, jest trwałe, jest narodowe, które się z duszy ludu poczęło.

To się stosuje w tej samej mierze do kultury polskiej, czy litewskiej, której narodziny widzimy, jak każdej innej. W ludzie tkwią najistotniejsze pokłady kultury narodowej; w nim jest niewyczerpany skarbiec przyszłości. Dlatego też lud jest osią narodu. Biada narodowi, który lud swój po macoszemu traktuje, w którym ten jego mocarz istotny, lud, — jest przez inne klasy przytłumiony. Rozwój czynnika ludowego, potęgowanie się jego i usamodzielnienie w rozwoju społecznym i politycznym jest jednocześnie narastaniem siły narodu. Demokratyzacja stosunków społecznych sprawia, że lud staje się coraz bardziej spólczynnym w kulturze narodowej, bywa on już nie tylko podłożem twórczości geniuszów, ale też coraz częściej i coraz bardziej sam twórcą świadomym i bezpośrednim.

A przez to samo pojęcie narodu coraz bardziej się zespala z pojęciem ludu, dla którego formy właściwego bytowania narodowego koniecznością się stają.

M. R.

## Uwagi p. Markowa.

W dziennikach rosyjskich zanotowano niedawno pogłoskę o zamierzonym jakoby planie skierowania do Galicji ruchu przesiedleńczego z Rosji. Z powodu tej pogłoski, były poseł do parlamentu wiedeńskiego, O. Markow, zamieścił w „Prik. Rusi” artykuł p. t. „Niefortunny projekt”, w którym uzasadnia jego niepraktyczność w sposób następujący:

„Własność ziemska w Galicji obejmuje 7,840,183 hektarów, w tem większa własność 2,916,639 h., mianowicie w Galicji Wschodniej 2,229,578 h., w Zachodniej 687,161 h. Na własność państwową i in. publicznych instytucji (na którą liczy projekt) przypada 506,374 h., z tego w Galicji wsch. 455,352 h., t. j. około 10 proc. obszaru większej posiadłości w górze. Są to przeważnie lasy w górach. Nie będzie z tego pożytku dla kolonistów, a lasy są potrzebne.

Co się tyczy większej własności prywatnej — ekonomiści jednak obliczyli, że całość nie może być rozparcelowana; co najwyżej pozostaje (jak obliczał prof. Grabski) około 2 mil. mórg, które chłopci rozbiorą w ciągu lat 10 — 20. Ale i na to emigranci rosyjscy liczyć nie mogą. W Galicji jest przeludnienie. Przyrost roczny wynosi w ostatnich latach około 120 tys. głów, a z tego około 50 tys. zmuszone jest emigrować, około zaś 300 tys. rocznie szuka zarobku za granicą. Wśród ludności 81,3 proc. należy do warstwy rolniczej, tak, że w r. 1900 na 1 kil. kwadr. przypadało 71 ludzi, a gdy wziąć tylko uprawną ziemię — 100 ludzi. W Królestwie Polskiem przypada w tym stosunku 55 głów, w Niemczech 37. Drożyna ziemi jest taka, że 1 mórg w Galicji Wschodniej doszedł do 700—800 kor., a w pewnych miejscowościach waha się od 2,000 do 4,000 kor. Kupowano ją za pieniądze, zarobione w Ameryce i Prusiech. Ogłodzie ziemi świadczy statystyka gospodarstw włościańskich, z której wynika, że 80 proc. ma nie więcej jak 5 hekt. ziemi, a mniejszych od 2 hekt. jest 60 proc. właśnie w Galicji Wschodniej, gdzie najwięcej jest do parcelowania majątków ziemskich”.

Wobec tego stanu rzeczy napływ nowych kolonistów rolników jest według autora nieracjonalny i niepożądany.

Zaznaczyć tu trzeba, że p. O. Markow należał zawsze do stronnictwa rosyjskiego, t. zw. „moskalofilów”, zwalczających separatyzm ukraiński.

## Pogrzeb Z. Miłkowskiego (Jeża).

Tow. literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie otrzymało z Morges depeşe, zawiadamiającą, że pogrzeb zmarłego w niedzielę ś. p. Zygmunta Miłkowskiego (Teodora Tomasza Jeża) odbył się we wtorek. Nad grobem w imieniu polskiej korporacji literackiej przemawiał p. Jan Kucharzewski z Warszawy.

## Trzęsienie ziemi we Włoszech.

O trzęsieniu ziemi we Włoszech nadchodzą jeszcze następujące szczegóły:

Osoby, które zwiedziły miejsce katastrofy, twierdzą, że teraźniejsze trzęsienie ziemi było silniejsze od tego, które nawiedziło Messynę.

Zabitych w Avezzanie i okolicy rachują co najmniej na 20,000. Codziennie nadchodzą wiadomości o doszczętnym zniszczeniu wsi, o których zburzeniu na razie nie wiadano. Liczba ofiar nie może być jeszcze dokładnie określona. Każdy pociąg przywozi do Rzymu setki ranionych. Szpitale w Avezzanie są przepełnione. Roboty ratunkowe trwają. Pod gruzami zginęło około 11,000 osób, czyli dziesiąta część całej ludności miasta. W Kapadocji runął kościół. W pozostałych domach niepodobna już mieszkać. Mieszkańcy obozują pod gołym niebem na śniegu. Wieś Curola leży w ruinie; ocalało z niej 30 osób.

W Vagliano de Marsi zginęło 1,500 osób, w Capelli de Marsi 1,200, w San Beneto 3,000, w Pescinie 4,000.

Wsi Ortuchio i Giola de Marsi również są zburzona.

## Informacje i pogłoski.

### Plackarty na kolejach.

Departament kolejowy zawiadomił zarządy kolei, że dla dogodności przyjezdnych w komunikacji galicyjskiej jadących przez linię Piotrograd—Wilno—Równo—Zdołbunowo—Brody—Lwów, oraz od Kijowa przez Koziatyn—Zdołbunowo—Brody i Lwów od 1 (14) stycznia ustanowiono wydawanie plackart na całą drogę, lub na część.

## Kronika miejscowa.

— **Koncert Barcewicza.** Koncert, który odbędzie się w sobotę, d. 10 (23) b. m. w „Lutni”, będzie pierwszorzędną atrakcją artystyczną. Artysty warszawscy, jak wiadomo, wypełnią całkowicie program wieczoru. Mistrz skrzypiec St. Barcewicz, grać będzie kompozycje Wieniawskiego, Paderewskiego, Landowskiej i Vioustemps'a. Świetnemu wirtuozowi towarzyszyć będzie prof. Gommer. Na ciekawy ten koncert artystów polskich, można nabywać bilety w kancelarii „Lutni” od godz. 7—9 wiecz.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** (Wl). Dnia 8 (21) b. m. Rada Miejska rozpatrywać będzie: plan robót wodociagowych i kanalizacyjnych na r. 1915; kwestję utworzenia stanowiska wice-prezydenta; sprawę uzupełnienia składu kuratorów opieki nad rezerwistami i drobniejsze.

— **Kanalizacja i wodociągi.** (O). Wedle przedstawionego Radzie Miejskiej plan budowy kanalizacji i wodociągów w roku 1915, w tym roku roboty kanalizacyjne mają być wykonane w zakresie kosztorysu, wynoszącego 571,400 rb., wodociagowe zaś—w zakresie 201,500 rb.

Program obejmuje też budowę dwu kanałów zbiornikowych, nieprzewidzianych w pierwotnym projekcie, zatwierdzonym przez ministerjum, na co jednak niezbędne jest pozyskanie zgody ministerjum.

Co do planu robót wodociagowych, to projektowane jest przeprowadzenie rur na razie na tych ulicach, na których już są, lub będą w tym roku pobudowane kanały, z pozostawieniem w rezerwie 50,000 rb. na wypadek niezbędnej potrzeby urządzenia wodociągów na ulicach nieskanalizowanych.

— **W sprawie prowiantowania Wilna.** (Wl). Prezydent miasta zwrócił się do gen. Ogoń-Daganowskiego, p. o. pomocnika dźwińskiego okręgu wojennego, prosząc go o ułatwienie dostawy produktów pierwszej potrzeby, m. żyta, maki i owsa. Gen. Ogoń-Daganowski obiecał rzecz tę przedstawić głównemu naczelnikowi okręgu.

— **Wojskowy szpital chorób zakaźnych.** (Wl). Projektowany w Wilnie kosztem związku miast, stanąć ma przy просп. General-Gubernatorskim.

— **Objęcie stanowiska.** (Wl). N. A. Bielingin, b. sekretarz uniwersytetu jurjewskiego, przybył do Wilna i objął tu stanowisko naczelnika kancelarii kuratora okręgu naukowego.

— **Nominacja.** (S). Rotmistrz R. J. Popow, będący dotąd naczelnikiem wileńskiej straży ziemskiej, przeniesiony został na stanowisko policmajstra do Chełma.

— **Brak najemnika rolnego.** Biuro Pracy Wil. Tow. Rolniczego (Zawalnia 9), posiada zapotrzebowanie na robotnika stałego rolnego (ordynarjuszy) i może ulokować w miejscowych gospodarstwach około 200 ordynarjuszów. Poszukujący zajęć w gospodarstwach powinni zwracać się do Biura Pracy, które jest czynne codziennie od 10 rano do 3-j po poł. (oprócz świąt).

— **Sesja wyjazdowa.** (Z). wileńskiego sądu okręgowego odbędzie się w Dziśnie i trwać ma od 8 (21) do 10 (23) b. m. Na wokandzie jest 20 spraw.

— **Sprawa o tytuł książęcy.** (Z). Dnia 14 (27) b. m. sąd okręgowy rozpatrywać będzie sprawę Felicjana-Józefa Giedrojca, oskarżonego o bezprawne używanie tytułu książęcego. O to samo obwiniony jest Ignacy-Henryk-Wandalin Giedrojc, który sędzony będzie dnia następnego.

— **Z licytacji obrazów.** (G). „Dnia Sztuki” otrzymano 241 rb. Sumy tej użyto na sporządzenie 700 kompletów bielizny dla żołnierzy.

— **Związek przemysłowców leśnych Litwy i Białej Rusi.** (G). Z powodu mającego się odbyć w Piotrogradzie w styczniu r. b. zjazdu przedstawicieli handlu i przemysłu, związek przemysłowców leśnych tutejszego kraju rozesłał do swoich członków cyrkularz, poświęcony temu zjazdowi, na który przygotowuje między innymi materiały, służące do rozpatrzenia kwestji, w jaki sposób handel i przemysł leśny uniezależnić od rynku niemieckiego.

— **Poszukiwanie poborowych.** (Z). Tutejszy urząd miejski do spraw wojskowych poszukuje 55 osób, które w r. b. stanąć mają do wojska.

— **Potwór.** (Z). Sędzia śledczy złożył prokuratorowi sądu okręgowego akty sprawy Pawła Sazanowicza, 16-letniego parobka ze wsi Głniszcze, który zgwałcił dziewięcioletnią dziewczynkę, udusił ją, a nazajutrz powiesił na drzewie. Zwłoki znaleziono z objedzonemi przez psy nogami.

## Prowincjonalna.

□ **Amazonka.** (S.) Ze stacji Luniniec uciekła 15-o letnia Anisja Ratuniak, siostra telegrafisty, celem udania się na teatr wojny.

□ **Pożar.** (S.) W maj. Świranach (pow. Święciański) p. Sasinowskiego wynikł z niewiadomej przyczyny pożar, który zniszczył zabudowania gospodarskie. Strata wynosi 15,000 rb. Dwór był ubezpieczony w Tow. Piotrogradzkim.

## Na Rusi.

§ **Zjazd gorzelników.** Gorzelnicy gub. kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej, prowadzą, jak donosi „Kijewl.”, gorliwe narady nad środkami zlikwidowania kryzysu, który ogarnął ten dział przemysłu, oraz nad zapobieżeniem możliwym komplikacjom w przyszłości. Kraj Południowo-Zachodni posiada do 300 gorzelni o produkcji przewyższającej 18 milj. wiader rocznie. Gorzelnie te pochłaniają rocznie przeszło 16 milj. pudów kartofli, 2 milj. pudów zapasów zbożowych i 4 milj. pudów potoki. Tymczasem oprócz obecnego kryzysu przewiduje jeszcze gorzelnictwo krajowe nowe utrudnienia w przyszłości; może się przerwie denaturowanie spirytusu wobec dającego się już obecnie odczuwać braku sprowadzonych z zagranicy produktów chemicznych, używanych przy denaturowaniu. Niewiele też—obietuje projekt zastosowania spirytusu w technice, albowiem w porównaniu z tańszą naftą nie jest kaloryjność spirytusu tak bardzo wysoka. Projektowany jest zjazd wszystkich gorzelników kraju Połudn.-Zachod., w celu wyjaśnienia wszelkich kwestji likwidacyjnych. Zjazd odbędzie się ma w Kijowie, w pierwszej połowie stycznia 1915 r.

## Z Królestwa.

× **Nowy pomocnik gen-gubernatora.** „Warsz. Dniem” donosi: Pomocnik general-gubernatora warszawskiego, senator, ochmistrz Najwyższego Dworu, Lubimow, po przybyciu do Warszawy, objął urządowanie i, na mocy art. 2 p. 9 instytucji zarządu gubernji Królestwa Polskiego, według uzupełnienia z roku 1906, pełnienie obowiązków general-gubernatora w zarządzie cywilnym.

× **W Płocku i okolicy** na prawym brzegu Wisły panuje obecnie zupełny spokój. Dowóz produktów spożywczych, mimo pewnych trudności, jest zupełnie wystarczający, natomiast dotkliwe daje się odczuwać brak nafty i soli z powodu trudności przywozu tych towarów z Warszawy. Komunikacja z lewym brzegiem Wisły jest zupełnie przerwana; mieszkańcy pow. gostyńskiego są w strasznej nędzy z powodu zupełnego ogołocenia okolicy. Niemcy obozują w większej ilości we wsi Troczyn i stamtąd pilnie strzegą przeprawy przez Wisłę. Niedawno prusacy zatopili trzy łódki, w których kilku mieszkańców wsi Tokary usiłowało przepłynąć się na drugi brzeg; podobny wypadek zdarzył się pod wsią Wykowo.

## Z Galicji.

\* **Ogólna nędza.** „Narodni Listy” piszą o położeniu gospodarzem Galicji Zachodniej.

Sil roboczych zabrakło już w rozmiarach rzeczywiście równających się klęsce, jednocześnie siły te na przymusowej swej tułaczce nie mogą znaleźć zatrudnienia i zarobku dla siebie. Na polach, olbrzymich wprost rozmiarów, ziemniaków w tym roku nie zbierano, bo nie było w kraju nikogo, kto by tej roboty był się mógł podjąć. Zboże, o ile je we właściwym czasie zwieziono z pól, leży dotychczas w większej części nie wymłócone. Wskutek braku słomy używa się często niewymłóconego zboża za miast słomy.

## Z Rosji.

— **Język niemiecki w kraju Nadbaltykim.** Jak donosi „Ruskoje Słowo”, podczas świąt Bożego Narodzenia w Rydze, spisano 115 protokółów za rozmową w języku niemieckim. Protokoły te będą rozpatrywane w drodze administracyjnej. Większość protokółów sformowano w restauracjach.

W jednym wypadku towarzystwo, bawiące w restauracji, nie przerwało rozmowy nawet po przestrodze komisarza policji. W innej restauracji „kelnerka” nie chciała mówić po rosyjsku, oświadczając, że nie rozumie tego języka.

Policja zażądała od właścicieli restauracji, aby nie pozwalali w swych zakładach na rozmowę w języku niemieckim.

W klubie „Przyszłość” w Rydze, wieczorem dwóch członków tegoż klubu, Kremer i Libelman, prowadzili rozmowę po niemiecku. Gubernator skazał obojgu na areszt dwutygodniowy.

# WOJNA.

## Front wschodni.

PIETROGRAD. (A.P.). Sztab Wodza Naczelnego urzędowo donosi: Na lewym brzegu Wisły, w ciągu nocy na 4 (17) bm., kontratak rosyjski zajął znowu okop w obwodzie wsi Gumin, zagarnięty w przeddzień przez nieprzyjaciela; wojsko rosyjskie wróciło na swe dawne pozycje. Niemcy, którzy bronili okopu, zostali wszyscy wybici. Dwukrotne próby ataków ze strony Niemców, czynione nazajutrz, nie miały powodzenia. W ciągu tej samej nocy Niemcy dwa razy przechodzili do ataku na froncie Gółki-Wisówka, lecz, wykryci za pomocą reflektorów, zostali wstrzymani i poszliw rozsypani.

W okręgu na wschód od Piotrkowa został rozbity nieprzyjacielski automobil opancerzony.

### W Galicji.

PIETROGRAD. (A.P.). Nowe próby bombardowania Tarnowa przez ciężką artylerię nieprzyjacielską, zastały wstrzymane. W innych częściach frontu rosyjskiego zmian szczególnych nie było.

### Na Bukowinie.

BUKARESZT. (A.P.) Wedle doniesień prywatnych, w dolinach górskich, niedaleko Dornawatry i Airlibaba, toczą się bitwy zacięte. Rosjanie zwycięsko posuwają naprzód. Austriacy daremnie czynią rozpaczliwe wysiłki, by ich zatrzymać. Uciążliwość operacji podnoszą warunki terenu. Panuje ogólne przekonanie, że austriacy poniosą tu nową klęskę. Dowódca wojsk w Bukowinie, pułk. Fiszer, który dopuszczał się gwałtów nad ludnością rumuńską, zastąpiony został przez feldmarszałka Leodmana.

BUKARESZT. (A.P.). Z Falticzeni donoszą gazetem rumuńskim, że po zajęciu przez Rosjan ufortyfikowanych miejscowości: Mestekaisz, Kirlibaba, Jakobeni, które broniły Dorna-Watry, Austrija nie może już przeszkodzić wkroczeniu wojsk rosyjskich do Transylwanji.

## Wojna rosyjsko-turecka.

PIETROGRAD. (A.P.) Sztab Kaukaskiej armii urzędowo donosi:

Ściganie armii tureckiej, rozbitej pod Karaorganem, trwa. Pod Jenikiejem, po dwudniowej zaciętej walce zostały rozbite części 32 dywizji tureckiej, które cofnęły się ze znacznymi stratami. Straty Turków w zabitych i porażonych, w jednym tylko ataku konnicy kozackich pułków syberyjskich, dochodzą do 200.

Na innych frontach były nieznaczne potyczki.

BUKARESZT. (A.P.) By zamaskować porażkę i odwrót wojsk tureckich na froncie rosyjskim, główna kwatera turecka ogłosiła komunikat urzędowy następującej treści:

„Stoczono krwawe bitwy na froncie kaukaskim. Jednakże armia rosyjska otrzymała znaczne posiłki“.

Komunikat ten ma przygotować grunt dla wiadomości o odwróceniu wojsk tureckich, o którym milczy się dotąd, by nie wywoływać paniki wśród ludności tureckiej, już i tak wielce niezadowolonej z wojny.

## Front zachodni.

W Belgji i Alzacji.

PARYŻ. (A.P.) W okręgu Nieuport francuzi dalej posuwają się naprzód. Pod Lombartsiet—od 200 metrów.

Artylerja wypiera nieprzyjaciela z ich transzei.

W okręgu Ypres-La Bassée-Lens trwają wciąż walki artyleryjskie.

W pobliżu Arras Niemcy zajęli fabrykę stali, ale ją francuzi odbili.

W innych punktach frontu nic szczególnego.

## Odgłosy wojny.

Wyjazd Burjana.

KOPENHAGA (A.P.) Z Wiednia donoszą, że Burjan wyjeżdża do głównej kwatery niemieckiej.

W obronie jeńców.

PARYŻ (A.P.) Ag. Hawasa donosi, że jeden z dyplomatów hiszpańskich wysłany został do Berlina, na skutek prośby ambasadora hiszpańskiego, po to specjalnie, by zająć się sprawami jeńców. Dotychczasowy bowiem personel ambasady nie może podołać zadaniom, związanych z obroną interesów Rosjan i Belgów.

Nowe oddziały sanitarne.

PIETROGRAD. (A.P.) Najjaśniejszej Pani Marii Feodorownie miały szczęście przedstawić się w pałacu Anickowskim trzy oddziały sanitarne Czerwonego Krzyża, udające się na teren działań wojennych.

Dla żołnierzy-rekonwalescentów.

RYGA. (A.P.) Oddział miejscowy tow. ulepszenia miejscowości leczniczych komunikuje, iż rozporządza w gub. w zakładach naukowych w ciągu letnich miesięcy 1800 miejscami dla sanitarnego leczenia żołnierzy rekonwalescentów. Oddział czyni starania o rozciągnięciu na miejscowości kąpielowe ryskiego półwyspu, Arensburga i Pernawy prawa o ochronie sanitarnej miejscowości leczniczych.

Ofiary na ros. Czerwony Krzyż.

PIETROGRAD. (A.P.) Do kasy głównego zarządu Czerwonego Krzyża, od początku wojny aż do 1 stycznia 1915 r. wpłynęła z ofiar 4,919,515 rb.

Kobiety w armji.

O tem, że w armji niemieckiej znajduje się spora liczba kobiet, wiemy już, natomiast nie wiedzieliśmy dotychczas o tem, że i armja angielska ma w swym

składzie przedstawicielki piękniejszej polowy rodzaju ludzkiego i to nie poprzehierane po męsku i rozsiane po szeregach wśród mężczyzn, lecz tworzące specjalne oddziały. Oto, jak donosi korespondent londyński gazety „Russkoje Slovo“, osoby, idące w ubiegłą sobotę po południu ulicą Near Mary Lebon w Londynie mogły, obserwować niezwykle zjawisko: kompanja kobiet-ochotniczek rezerwy armji wykonywała pierwszy swój spacer wojskowy. Kompanja składa się z 300 kobiet, pochodzących z najlepszych klas społeczeństwa londyńskiego. Można sobie wyobrazić, jakie zainteresowanie budził wśród publiczności widok tych żołnierzy-lady.

Zadaniem tej organizacji kobiecej jest przygotowywanie kobiet do roli sygnalistów, gońców, telegrafistów, szoferów, by zastąpić mężczyzn, wykonywujących obecnie te czynności. Do kompanji żeńskiej przyjmowane są kobiety po przedwstępnej próbie, trwającej półtora miesiąca. Składają one przysięgę przed swym pułkownikiem.

Sądząc z parady sobotniej, kobiety-żołnierze doskonale przygotowane są do przyszłych czynności. Wyglądały owe „żołnierki“ doskonale, co poniekąd zawdzięczały swemu strojowi, złożonemu z tuniki i spódniczki koloru „khaki“, koszulki flanelowej, krawatu, kapelusza filcowego a la Baden-Powell, paska skórzanego i rękawiczek irchowych.

Nowa armja przeciw Serbji.

Z Rzymu donoszą, że arcyksiążę Eugenjusz organizuje kadry nowej armji dla akcji przeciwko Serbji. Istnieje projekt doprowadzenia liczebnego składu armji do 400 tysięcy. Do armji tej wcielone mają być dwa korpusy bawarskie i jeden korpus pruski rezerwowy.

Według informacji gazet rumuńskich, armja nowa rozporządzać będzie znacznymi siłami artyleryjskimi.

Plan nowej kampanji przeciwko Serbji opracowany był przez niemiecki sztab generalny.

Możliwość sforsowania Dardanelów.

„Exchange Telegraph“ donosi z wiarogodnych źródeł, że chociaż prace nad wzmocnieniem fortów dardanelskich trwają z pośpiechem gorączkowym, w rządowych kołach tureckich bardzo poważnie obawiają się możliwości sforsowania cieśniny Dardanelskiej przez sprzymierzeńców. Zapatrywanie to podzielać się zdają ambasady niemiecka i austriacka, gdyż zarządziły, wnet po wysłaniu archiwów tureckich, wysłanie w głąb Turcji azjatyckiej archiwów poselstw.

Wymiana jeńców.

Z „dobrze poinformowanego źródła“ dowiaduje się „Dzień“ pietrogradzki, że sprawa wymiany jeńców wojennych—należących do ludności cywilnej—pomiedzy Rosją a Niemcami została zahamowana z następującego powodu: rząd niemiecki za warunek konieczny postawił uwolnienie wszystkich zatrzymanych w Rosji konsulów niemieckich.

W liczbie tych konsulów jest kilka osób, które urzędowały w okręgach fortecnych.

Władze wojskowe wypowiadają się stanowczo przeciwko uwolnieniu tych osób ze względów na obronę państwa.

Wobec tego sprawa wymiany jeńców cywilnych przybrała taki obrót, że w kołach dyplomatycznych przypuszczają, iż niema żadnej nadziei na pomyślne rozstrzygnięcie jej w najbliższej przyszłości.

Wygnańcy.

SOFJA (A.P.) 70-ciu zakonników rosyjskich, wydalonych z Jerozolimy, przybyło do Sofji, gdzie przyjął ich egzarcha.

SALONIKI. (A.P.) Wydaleni z Jerozolimy członkowie rosyjskiej misji duchownej, którzy, w liczbie 36 osób, udają się do Odesy, opowiadają, że wszystkie budynki Rosjan w Palestynie zajęły wojska tureckie. Świeżo przybyli do Jerozolimy komendant-niemiec obli i aresztował oficjalistę Tow. Palestyńskiego, który pozostał na czas wojenny dla pilnowania zabudowań. Za powód wystarczyło, iż oficjalista ten, choć poddany turecki, pozostawał na służbie rosyjskiej.

List do Redakcji.

Otrzymaliśmy kartę pocztową, z wiadomością następującą:

Szanowno Redakcjo! Zaszczyc mam zawiadomić, że wyprawa piesza naokoło świata, która wyruszyła 29-go maja 1914 r. z Kurytyby w Brazylii (st. Parana), nosiła nazwę „1-ej wyprawy polskiej“ — została przerwana, skutkiem wstąpienia 3-ch jej członków do legjonu cudzoziemskiego, kompanji polskiej we Francji, by walczyć przeciw Niemcom.

Nazwiska ich brzmia: Aleksander Świrski, Władysław Wyróżbski i niżej podpisany Wieńczysław Piotrowski.

Pocztówka, jako *correspondence militaire*, nadeszła niefrankowana. Stempel niewyraźny wskazuje tylko, że wysłano ją d. 24 z. m. (n. st.); szła więc przeszło 3 tygodnie.

Urządzenie Galicji.

LWÓW (A.P.) W Magistracie rozpoczęły się prace ku wyjaśnieniu kwestji wydania części pensji byłym urzędnikom austriackim, przypisanym do Lwowa i przebywającym tu obecnie. Wyplata zostanie sformułowana jako wypełnienie zobowiązania nieobecnego skarbu austriackiego i na rachunek pożyczki wewnętrznej miasta, za pomocą bonów, wartości nie niższej od 100 koron, na sumę 1 mil. koron. Wyplata pensji dokonywać się będzie w styczniu, lutym i marcu.

LWÓW (A.P.) W sali domu ludowego rosyjskiego odbyło się poświęcenie i otwarcie stałej wystawy pedagogicznej rosyjskiej. Wystawione zostały ofiarowane przez wydawców pietrogradzkich podręczniki i mapy do nauki religji, języka rosyjskiego, historii, matematyki, nauk przyrodniczych i czytania dla dzieci. Przedstawiciel miejscowych organizacji kulturalnych rosyjskich powitał pierwsze zapoczątkowanie pracy społecznej na korzyść Rusi galicyjskiej, wyrażając uznanie pedagogom pietrogradzkim w osobie organizatora wystawy, Wołżanina.

LWÓW. (A.P.) W Samborze z polecenia gen.-gubernatora poseł do Dumy Państw. Czichaczew otworzył pierwsze w Galicji kursy tymczasowe języka rosyjskiego dla galicjan. Nauczycieli i nauczycielek przyjęto na kursy 58, dostatecznie przygotowanych.

PIETROGRAD. (A.P.) Sieć kolei eksploatowanych w Galicji stale się rozszerza. Obecnie dosięgła już 2400 wiorst. D. 4 (17) b. m. przyjęty został do eksploatacji dystans Stryj — Stanisławów. W najbliższych dniach uruchomiona będzie linja Czerniowice—Nowosielce.

## Telegramy.

Z Rady ministrów.

PIETROGRAD. (A.P.) Zostały zatwierdzone następujące uchwały Rady Ministrów:

1) O powołaniu pospolitego ruszenia z menonitów, dla służby sanitarnej na wojnie.

2) O pomocy rządowej prywatnym instytucjom kredytowym w gubernjach

Królestwa Polskiego i w przylegających do nich miejscowościach, które ucierpiały, z powodu działań wojennych. Kredyty przeznaczone dla powyższych instytucji, nie mogą przewyższać 50 milionów rb.

3) O zmianie istniejących przepisów co do języka wykładowego w szkołach dla ludności narodowości niemieckiej. W warszawskim okręgu naukowym i we wsiach byłych kolonistów niemieckich w całym państwie wykład wszystkich przedmiotów, z wyjątkiem religii, ma się odbywać wyłącznie w języku rosyjskim. Tylko w szkołach jednoklasowych i pierwszych klasach szkół niższych jest dozwolone używanie języka ojczystego dzieci, ale jedynie jako środka, służącego do pomocy w nauczaniu i nie dłużej, jak wciągu pierwszego roku nauki.

4) O zatwierdzeniu przepisów, w sprawie kontroli nad wydatkowaniem sum pieniężnych towarzystw akcyjnych, należących do poddanych państw wojujących z Rosją.

**Walka z pijaństwem.**

**MIŃSK. (A.P.)** Wobec licznych wyroków zakazujących, zarząd podatku akcyzowego w planie na r. 1915 zmniejszył liczby prywatnych handlowi trunkami z 1087 do 144. Od Nowego Roku zamknięto po wsiach wszystkie takie zakłady.

**Walka z prasą.**

**PETROGRAD. (A.P.)** Rząd niemiecki zabronił przywozu gazet z państw neutralnych, z wyjątkiem organów urzędowych.

**Na Węgrzech.**

**KOPENHAGA. (A.P.)** Wszyscy, przybywający na Węgry, obowiązani są posiadać paszporty. Minister handlu polecił odroczyć termin wykupu patentów do

17 (30) marca r. b., ale tylko poddanym tych państw, w których węgry z podobnych ulg korzystają.

**Stosunki rosyjsko-serbskie.**

**NISZ.** Podczas wręczania wysokich oznak zasługi, które Najjaśniejszy Pan raczył ofiarować królowi, następcy tronu Aleksandrowi i królewiczowi Jerzemu, generał Tatiszczew oświadczył, że Cesarz prosi, by wskazał generałów serbskich, oficerów i żołnierzy, którzy najbardziej odznaczyli się w wojnie. Jego Cesarska Mość z najwyższym zadowoleniem—rzekł gen. Tatiszczew—ofiaruje oznaki zasługi bohaterom, dostojnym przedstawicielom armji narodu, którym Monarcha przesyła wyrazy pełnego Swojego spółczucia i najlepsze życzenia.

W odpowiedzi król powiedział, że w tem miłościwym okazaniu sympatji dostrzega nowy dowód uczuć, żywnych przez Cesarza domowi królewskiemu, armji serbskiej—przyjaźni, znajdującej w sercu króla głęboki oddźwięk.

Na obiedzie galowym w pałacu, wydanym na cześć poselstwa, następcą tronu wygłosił mowę, w której oświadczył: wysokie oznaki zasługi, darowane armji serbskiej przez Jego Cesarską Mość w chwili, gdy zwyciężkie wojska rosyjskie torują sobie drogę przez Karpaty, a armje związkowe na innych frontach posuwają się naprzód, kiedy serca nasze przepełnione są nadziejami zwycięstwa sojuszników — wywołują we mnie, w mojej armji i w moim narodzie wielką radość i uczucia zrozumiałej dumy. Serbja, głęboko wdzięczna za ten nowy dowód przyjaznych uczuć Jego Cesarskiej Mości, protektora wszystkich słowian, który wespół z Anglią i Francją stanął w obronie sprawiedliwości i praw małych narodów — wita z głębi swej słowiańskiej duszy Cesarza i Jego wielki, szlachetny naród, którego bratnia

pomoc pozwoliła serbom wypędzić ze swych granic zawziętego i nielitościwego wroga. (A.P.)

**Odpowiedzi Redakcji.**

Panu J. J. Przygotowany artykuł na temat „Dni polskich“, skutkiem niezależnych od Redakcji okoliczności, zmuszeni byliśmy w ostatniej chwili wycofać. Kto się chce dowiedzieć, jakie w tej sprawie zajmujemy stanowisko, tego odsyłamy do numeru okazowego „Przeglądu“, gdzie znajdzie artykuł: „Wilno—Polsce“.

**Ofiary.**

Zamiast kartofli dla uciekinierów w Wilnie do kuratorjum miejskiego na rzecz uciekinierów złożyli na ręce p. Zenona Kuncewicza:

1. Andrzej Mickiewicz z Kakucieniszek rb. 10.00
2. Ks. Kazimierz Lesiewicz . . . . . 1.00
3. Jan Gotowt z Brysza (zamiast 20 pud. kartofli) . . . . . 6.00
4. Andrzej Klukowicz z Bylinin . . . . . 1.20
5. Jarosław Macewicz z okolicy Jureli . . . . . 1.50
6. Adolf Podejko . . . . . 5.00
7. Bolesław Gaworski . . . . . 1.00
8. Lubianiec Teodor . . . . . —.10
9. Ewa Lubiancowa . . . . . —.16
10. Feliejan Mongiało . . . . . 3.00
11. Bartłomiej Pietkiewicz . . . . . —.15
12. Bułhak Wacław . . . . . —.50
13. Bułhak Władysław . . . . . —.20
14. Dzięzyce Katarzyna . . . . . —.15

Do Komitetu Wileńskiego Oddziału T-wa Pomocy ludności polskiej: Michał Römer rb. 5.00  
Dla ludności gnb. Suwalskiej, do uznania p. Bułata: Michał Römer . . . . . rb. 5.00

Redaktor odpowiedzialny:

STANISŁAWA STUDNICKA.

Wydawca:

WITOLD ABRAMOWICZ.

W poniedziałki i dni poświęteczne „Przegląd Wileński“ ukazywać się będzie stale w zmniejszonym formacie.

**POKOJE UMEBLOWANE**

**New-York**

Wilno, plac Katedralny. Są do wynajęcia numery miesięcznie i na dobę.

**ZAKŁAD**

**ORTOP.-GIMNASTYCZNY**

**Wandy Falkowskiej**

pod kier. D-ra Med. Dembowskiego i D-ra Med. Boguszewskiej. Wilno, ul. Gubernatorska 1 róg Wileńskiej. przyjmuje zapisy na wszystkie rodzaje gimnastyki, godz. 3—5 po poł.

**Okazyjnie** natychmiast do sprzedania wspaniałe man-teau karakułowe, ul. Niemiecka № 7, mieszk. 3.

Telefon № 1147  
**KANTOR OGŁOSZEŃ**  
**K. TAUBER**

Wilno, Dominikańska № 12, mieszk. 10.

- Jeżeli chcecie rozszerzyć swój interes i znaleźć kupujących,
- Jeżeli chcecie rozprzedać towar kupcom prowincjonalnym,
- Jeżeli chcecie znaleźć dzielnych i doświadczonych pracowników,
- Jeżeli chcecie znaleźć do swego interesu odpowiedzialnego współnika,
- Jeżeli chcecie sprzedać i kupić na dogodnych warunkach,
- Jeżeli chcecie wogóle zająć się jakimkolwiek interesem i DOPIAĆ ZAMIERZONEGO CELU to proszę ogłaszać o tem

**W GAZETACH**

przez kantor

**K. TAUBER**

WILNO

Dominikańska № 12, m. 10, Tel. 1147.

Bez zaprzeczenia największa i nierównana w Rosji szkółka kroju i kopolw. z żurami i koplow. z żurami

**SZKOŁA KROJU**

K. Lewańskiego

Jury prof. Paryskiej Akademji Mosk. Chark. Rostow n/D., Prdest. Parys. Akad. tigr. krzyż. i t. p. Szkoła postawiona na wzór Parys. i Londyń. Akad. System patentowany w Europie i Ameryce i uznany za najlepszy przez powagi wszechświat. fach. Uczeń otrzym. pewną, cechowe, świadectwa, dyplomy naukowe, exas korzyści posady. Prof. Lewański otwiera szkoły w różnych miast. Rosji i ustępuj. na własność swoim uczen. w rat. Specjalna kursy dla nauczy. rękodzielni. i krojez. Szczeg. progr. na żąd. Zapisy uczenie przyjmują się codziennie. Centralna szkoła Moskwa, Kamergerski I, telefon № 4-37-17, Wilno, Wielka 27, Mińsk Lit., Zacharzewski zauł. 9. Witebsk, Ros-tów n/D. Zytomierz, Mohylów i w wielu innych miastach.

**DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA**

**„ZNICZ“**

Wilno, ul. Świętojańska № 19. Telef. 14-84.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA i INTROLIGATORSTWA WCHODZĄCE.

Drukarnia „Znicz“ w Wilnie.